

samotności. Umiejętność życia z ludźmi na płaszczyźnie braterstwa zaprzepaszczone zostaje najczęściej w rodzinnym domu, gdy zabraknie brata lub siostry.

Bóg, znając właśnie to zapotrzebowanie naszego serca na wielowymiarową miłość, która buduje rodzinny dom, objawił się nam jako Ojciec, który razem z Jednorodzonym Synem i Duchem Świętym tworzy Dom. Objawienie Trójcy Świętej dokonało się w naszym rodzinnym języku.

Syn Boga przybył do nas jako nasz Brat. Spotkanie z Nim jest możliwe na płaszczyźnie braterskiej. Trzeba umieć kochać miłością braterską, by zrozumieć miłość jaką nas darzy Syn Boga.

On też uczy nas odniesienia do Boga jako Ojca. Budując na naturalnym odniesieniu człowieka do rodziców, uczy nas pełnego miłości spotkania z Ojcem. Najlepiej to można obserwować, gdy Chrystus uczy nas rozmowy z Ojcem. To jest wielki przełom w dziejach modlitwy na ziemi. Spotkanie z Bogiem na płaszczyźnie dziecka i Ojca.

Ponieważ jednak w tych rodzinnych relacjach chodzi nie tylko o podobieństwo, ale o faktyczne wejście w Dom Ojca, włączenie w Rodzinę Bożą, uzdalnia nas do tego Duch Święty, który przebóstwiając nasze serca czyni je zdatnymi do najbliższego spotkania z Bogiem Ojcem i Bogiem Synem.

Zawsze w Uroczystość Trójcy Świętej dotykamy tajemnicy, której nikt nie jest w stanie wypowiedzieć. Tylko ten, kto w jakiejś mierze dotknął sercem, umiejącym kochać, Ojca i Syna i Ducha Świętego, wie o jakie bogactwo życia tu chodzi. Szkoda, że często wiarę naszą traktuje się jako teoretyczne wyznanie, które polega na powtarzaniu pewnych sformułowań. Najczęściej powtarzamy „W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego”. Bogu nie chodzi o powtarzanie, lecz o wejście w Tajemnicę Jego Rodzinnego Życia, o uczestniczenie w tym życiu. Tymczasem tak niewielu chrześcijanom na tym zależy. Interesuje ich tysiące razy więcej nowa cena biletów kolejowych i autobusowych, niż ofiarowana przez Boga możliwość uczestniczenia w Jego wiecznym szczęściu. Przecież nie trzeba umierać, by mieć udział w szczęściu Boga. Ono jest dostępne tu i teraz. Wystarczy z wiarą i miłością spojrzeć na Boga jako Ojca, na Syna jako Brata, a na Ducha Świętego jako promieniującą z Domu Ojca odwieczną Miłość.

Ogłoszenia parafialne

1. W najbliższy czwartek obchodzimy Uroczystość Bożego Ciała. Msze św. w naszym kościele o godz. 8.00, 10.00, 12.00, 18.00.. Po Mszy św. o godz. 10.00 pójdziemy w procesji z Najświętszym Sakramentem ulicami naszej parafii do czterech ołtarzy. Po procesji około godziny 12.00 zostanie odprawiona kolejna Msza święta. Prosimy o liczny i gorliwy udział wszystkich wiernych w procesji. Zachęcamy do przyozdobienia naszych domów, objeść, okiennic.
2. Od piątku do czwartku następnego tygodnia Oktawa Bożego Ciała wraz z procesją wokół kościoła po Mszy wieczornej (połączona z Nabożeństwem do Serca Pana Jezusa).
3. Dziś po południu odbędzie się w Elblągu „Marsz dla życia i rodziny”. Rozpoczęcie na Pl. Jagiellończyka o g. 14.30, potem przejście na plac katedralny, gdzie o g. 15.30 odbędzie się festyn rodzinny. Zachęcamy do udziału.
4. Dzieci, które przystąpiły wczoraj do pierwszej Komunii świętej będą przeżywać swój Biały Tydzień. Przychodzą wraz z rodzicami codziennie na Msze świętą wieczorną na godz. 18.00.
5. Tegorocznym maturzystom oraz wszystkim czującym w sercu wezwanie Chrystusa „Pójdź za Mną” przypominamy o Elbląskim Seminarium Duchownym. Szczegółowe informacje o rekrutacji na stronie internetowej Seminarium. Do podjęcia studiów teologicznych oraz o rodzinie zaprasza również Wydział Teologii UWM w Olsztynie.

Trójca Święta jest jak rodzina; miłość Ojca i Syna daje Ducha Świętego który jest Osobą - Miłością, tak jak owocem miłość mężczyzny i kobiety jest dziecko...

Rodzina :)

Intencje mszalne 12.06 - 18.06.2017r.**Poniedziałek, 12.06**

7.00

18.00 śp. ks. Bronisław Trzcński

Wtorek, 13.06

7.00 śp. Andrzej Bruzdewicz

18.00 śp. Antoni i Jadwiga

Środa, 14.06.

7.00

18.00 Dzięczyna za 88 lat życia pani Emilii Felkiewicz

18.00 śp. z rodz. Karwowskich, rodzice, bracia i siostry, zmarli z rodz. Mieczkowskich, za rodziców i braci.

Czwartek, 15.06

8.00 śp. Stanisław Lesicki, rodzice z obojga stron

10.00 śp. Gertruda Tatarkowska (4 rocz.), Antoni, Władysław, Zenon

12.00 śp. Janusz Laszczak

18.00 śp. Irena Szmydt (30 dzień po pogrzebie)

Piątek, 16.06

7.00

18.00 śp. ks. Bronisław Trzcński (30 dzień po pogrzebie)

Sobota, 17.06

7.00

18.00 śp. Piotr Jewasiński (1 rocz.)

18.00 śp. Konrad Dziegielewski, Bronisława, zmarli z rodz. Ostrowskich oraz Komuda

Niedziela, 18.06

8.00 śp. Czesława i Zygryd Urbaniak oraz rodzice z obojga stron

9.30 śp. Agnieszka i Jan i zmarli z rodziny

9.30 śp. ks. Bronisław Trzcński (50 lat kapłaństwa)

11.00 śp. Tadeusz Manelski (20 rocz.), Jadwiga Manelska

12.30 Msza w intencji Domowego Kościoła

12.30 śp. Mirosław Felkiewicz (7 rocz.)

18.00 O szczęśliwe rozwiązanie dla Pauliny i o Boże błogosławieństwo dla matki i dziecka

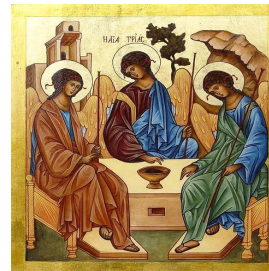
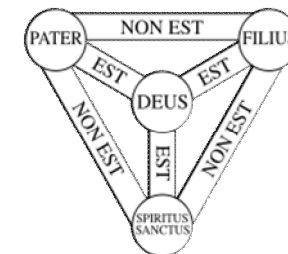
Biuletyn Parafialny

Parafii pw. Bł. Doroty z Mąków

Uroczystość Trójcy Świętej 11 VI 2017 r.



Dzisiejsze czytania: Wj 34,4b-6,8-9; Ps: Dn 3,52-56; 2 Kor 13,11-13; J 3,16-18

**W Bożej Rodzinie**

Rodzice jedynaków z myślą o szczęściu dziecka potrafią całe lata, a nawet całe życie, poświęcić dla swojego syna lub córki. Biada jednak im i dziecku, gdy z własnej woli zrezygnują z najważniejszego daru dla dziecka, jakim jest jego brat lub siostra. Najpiękniejsze zabawki, najlepiej wyposażony dom, największe konto w banku, najbardziej eksponowane stanowisko, nigdy nie zastąpią tego jedyne go daru jakim jest rodzeństwo. Ono bowiem umożliwia powstanie i rozwój tej miłości, która dłużej żyje na ziemi niż rodzice i ona umożliwia otwarcie na innych ludzi. Miłość braterska otwiera serce na innych. Człowiek, który nie miał rodzeństwa ma znacznie większe trudności w wejściu w kontakty braterskie z innymi, niż ten kto wychował się wśród braci i sióstr. Znacznie łatwiej spotkać ludzi dojrzewających do przyjaźni, gdy wzrastali z rodzeństwem, niż gdy zostali skazani przez rodziców na samotność.

Miłość ojca i matki ma zupełnie inny wymiar niż miłość braci i sióstr. Ponieważ tu na ziemi największym skarbem jest właśnie miłość, pozbawienie dziecka rodzeństwa jest wielką krzywdą. Samotne dzieci będą oskarżać rodziców nie tylko na ziemi, ale i w wieczności, oskarżać o zawiniony przez nich niedorozwój ich serca. Na szczęście coraz więcej rodziców dostrzega wagę tego zagadnienia i jeśli nawet sami już nie mogą urodzić dziecka, szukają go przez adopcję, by ich jedynak nie był skazany na samotność. Szkoda, że sprawa nie jest jasno stawiana w środkach masowego przekazu. Często słyszy się w nich o dramatach ludzi samotnych, a nie leczy tego bolesnego zjawiska społecznego u samych korzeni. Wystarczy ustalić jaki procent ludzi samotnych wywodzi się z jedynaków, by dostrzec jedno z ważnych źródeł